DOI: 10.17951/f.2021.76.155-179

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. LXXVI SECTIO F 2021

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

JACEK LEGIEĆ
ORCID: https://orcid.org/0000-0003-1436-1512
jlegiec@ujk.edu.pl

*Żydzi i kwestia żydowska w raportach kijowskich generał-gubernatorów w latach 1864–1878**

Jews and the Jewish Question in the Kiev General Governors' Reports in 1864–1878

ABSTRAKT

W artykule omówiono i poddano analizie poświęcone społeczności żydowskiej fragmenty raportów kijowskich generał-gubernatorów z lat 1864–1872. Raporty te są bardzo ważnym, ale mało do tej pory wykorzystywanym źródłem do historii Kraju Południowo-Zachodniego (gubernie: kijowska, podolska i wołyńska). W pierwszych latach po powstaniu styczniowym najważniejszym zadaniem dla rosyjskiej administracji na tym terenie było prowadzenie działań zmierzających do osłabienia wpływów polskich. Kwestia żydowska zeszła więc na dalszy plan. Dopiero generał-gubernator Aleksander Dondukow-Korsakow poświęcił jej więcej uwagi, obawiając się, aby wiodącego miejsca w gospodarce kraju, po osłabieniu wpływów polskich, nie zajęli Żydzi. Analiza raportów dowodzi, że wszyscy generał-gubernatorzy uważali Żydów za grupę oderwaną od reszty społeczeństwa i żyjącą na jego koszt. Główną przyczynę tej sytuacji widzieli w specyfice żydowskiej religii. Uważali, że kluczem do rozwiązania kwestii żydowskiej może być likwidacja Strefy Osiedlenia i zezwolenie Żydom na zamieszkiwanie na terenie całego Cesarstwa Rosyjskiego. Zawarte w raportach opinie i propozycje jednak nie miały dużego wpływu na politykę państwa rosyjskiego wobec Żydów w tym okresie.

Słowa kluczowe: Żydzi; kwestia żydowska; Kraj Południowo-Zachodni; kijowscy generał-gubernatorzy; gospodarka

* Artykuł przygotowany w ramach realizacji projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki nr 2014/13/B/HS3/04964: „Depolonizacja Ziem Zabranych (1864–1914). Koncepcje – mechanizmy decyzyjne – realizacja".

WSTĘP

Pierwsze lata po powstaniu styczniowym w zachodnich guberniach Cesarstwa Rosyjskiego, w tym również na obszarze Kraju Południowo-Zachodniego (gubernie: kijowska, podolska i wołyńska), upływały przede wszystkim pod znakiem intensywnej akcji depolonizacyjnej prowadzonej na tym terenie przez administrację rosyjską. Wyrugowanie języka polskiego i polskiej kultury z życia codziennego, walka z Kościołem rzymskokatolickim, usunięcie Polaków ze stanowisk w administracji wszystkich szczebli, osłabienie i zmniejszenie stanu posiadania polskiej własności ziemskiej – to priorytety rosyjskiej polityki w tym czasie. Równolegle prowadzono wielopłaszyznowe działania mające doprowadzić do wzmocnienia żywiołu rosyjskiego na tym obszarze. Nic więc dziwnego, że w tej sytuacji na dalszy plan zeszły kwestie związane ze stanowiącą ponad 10% ludności Kraju Południowo-Zachodniego grupą poddanych rosyjskich wyznania mojżeszowego.

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja sposobu ukazywania kwestii żydowskiej w specyficznym rodzaju dokumentów, jakim były sprawozdania kijowskich generał-gubernatorów dotyczące bieżącej sytuacji na powierzonych im terenach. Kwestia ta jest o tyle istotna, że złożenie takiego raportu było jedną z niewielu okazji, kiedy generał-gubernator mógł zwrócić się bezpośrednio do cara, z pominięciem całej hierarchii administracyjnej. Stanowiły zatem bardzo ważny element w kreowaniu i realizacji własnych koncepcji politycznych. Chociaż ogólne założenia polityki rosyjskiej na tym obszarze ustalane były w stolicy, to generał-gubernator – mimo że w ograniczonym zakresie – mógł jednak nie tylko wpływać na treść szczegółowych regulacji, lecz także forsować zmiany o charakterze ogólnym[1].

Dziwić może fakt nikłego wykorzystania tak ważnych dokumentów, jak raporty generał-gubernatorów w bogatej przecież literaturze przedmiotu dotyczącej polityki państwa rosyjskiego wobec Żydów w latach 60. i 70. XIX wieku[2]. O ile oczywiście można zrozumieć, że nie uczynili tego badacze z Europy Zachodniej czy ze Stanów Zjednoczonych, mający podczas przygotowywania

---

[1] J. Legieć, *Generał-gubernator jako kreator polityki rosyjskiej w guberniach zachodnich po powstaniu styczniowym (na przykładzie generał-gubernatorów kijowskich: Nikołaja Annienkowa i Aleksandra Bezaka*), [w:] *Dzieje biurokracji*, red. T. Bykowa, A. Górak, J. Legieć, t. 7, Lublin 2018, s. 226–227.

[2] Zob. np. J.D. Klier, *Imperial Russia's Jewish Question: 1855–1881*, Cambridge 1995; H. Rogger, *Jewish Policies and Right-Wing Politics in Imperial Russia*, Oxford 1986; V.A. Malahov, *Socialno-politicheskoe polozhenie evrejskogo naselenija v regionah. Rossijskoj imperii*, Moskva 2015 (na prawach rękopisu); *Zapadnye okrainy Rossijskoj imperii*, red. M. Dolbilov, A. Miller, Moskva

swoich prac utrudniony czy wręcz zablokowany dostęp do rosyjskich czy ukraińskich archiwaliów, o tyle trudno zrozumieć to w przypadku badaczy rosyjskich czy ukraińskich. Nawet w tekście dotyczącym poglądów Aleksandra Dondukowa-Korsakowa na kwestię żydowską autorka nie wykorzystała obszernych fragmentów jego raportów dla cara[3]. Jedynie Walentyna Szandra korzystała z nich w szerszym zakresie, ale jej prace mają praca ma charakter bardzo ogólny i wątki żydowskie zajmują w niej niewiele miejsca[4].

ŻYDZI W GUBERNIACH KRAJU POŁUDNIOWO-ZACHODNIEGO

Gubernie Kraju Południowo-Zachodniego wchodziły w skład tzw. Strefy Osiedlenia, w której zezwalano na zamieszkiwanie ludności żydowskiej w Cesarstwie Rosyjskim, ale nawet tu istniały w tej kwestii ograniczenia[5]. Według oficjalnych danych w 1865 roku na terenie Kraju Południowo-Zachodniego zamieszkiwało ponad 600 tys. Żydów, co stanowiło prawie 12% jego ludności. Liczebność społeczności żydowskiej szybko się zwiększała – już w pierwszej połowie lat 70. XIX wieku szacowano ją na około 720 tys. Najwięcej z nich, bo około 260 tys., zamieszkiwało w guberni kijowskiej, ale trzeba pamiętać, że była to gubernia największa i najludniejsza. Największe skupiska ludności żydowskiej to Żytomierz (stolica guberni wołyńskiej) i Berdyczów (gubernia kijowska). Ponad połowa wszystkich Żydów zamieszkiwała w niewielkich miasteczkach, około 32% – w miastach, a tylko 14% – na wsiach[6]. Cechą charakterystyczną

2006; Ju. Polishhuk, *Nacionalni menshyny Pravoberezhzhja Ukrainy u konteksti etnichnoi polityky Rosijskoi imperii (kinec XVIII – pochatok XX stolittja)*, Kyiv 2012.

[3] E.S. Norkina, *A.M. Dondukov-Korsakov i evrejskij vopros v Rossijskoj imperii*, „Tirosh. Trudy po iudaike, slavistike, orientalistike" 2019, vyp. 19, s. 189–200. Jest to o tyle niezrozumiałe, że autorka wykorzystała szereg dokumentów z zespołu 932 w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Petersburgu, gdzie znajdują się również raporty Dondukowa-Korsakowa.

[4] V. Shandra, *General-gubernatorstva v Ukraini: XIX–pochatok XX stolittja*, Kyiv 2005, s. 302–315; eadem, *Problemy upravlinnja Pravoberezhnoju Ukrainoju: Kyivske general-gubernatorstvo za O.M. Dondukova-Korsakova (u 1869–1878 rr.)*, „Problemy istorii Ukrai'ny XIX – pochatku XX st." 2003, № 6, s. 193–213.

[5] Przy czym w Kijowie, na podstawie przepisów z 1827 roku, Żydom zabraniano mieszkać. W 1861 roku zezwolono w określonych rejonach miasta zamieszkiwać kupcom 1. i 2. Gildii. Z ograniczeniami Żydzi mogli zamieszkiwać również w pięćdziesięciowiorstowej strefie nadgranicznej. Zob. I.M Pogrebinska, *Pravove ta ekonomichne stanovyshhe jevreiv v Ukraini (kinec XIX pochatok XX st.)*, „Ukrainskyj istorychnyj zhurnal" 1996, № 4, s. 125–126.

[6] P.P. Chubinskij, *Trudy jetnografichesko-statisticheskoj jekspedicii v Zapadno-russkij kraj, snarjazhennoj Imeratorskim russkim geograficheskim obshhestvom. Jugo-Zapadnyj otdel*, t. 7, vyp. 1, *Evrei; Poljaki; Plemena nemalorusskogo proishozhdenija; Malorussy: (Statistika, sel'skij*

społeczności żydowskiej w Kraju Południowo-Zachodnim był bardzo duży odsetek wyznawców chasydyzmu, który zresztą tu się narodził[7].

Polityka rosyjska wobec Żydów w pierwszej połowie XIX wieku była niekonsekwentna. Z jednej strony podejmowano działania mające na celu integrację tej społeczności ze społeczeństwem rosyjskim, a z drugiej wprowadzano szereg ograniczeń, które oficjalnie miały chronić przede wszystkim prawosławnych chłopów przed „wyzyskiem żydowskim" i zachęcać Żydów do zajęcia się rolnictwem. Rząd zorganizował specjalny Komitet do Spraw Żydowskich, który wydał w 1804 roku „przepisy o Żydach". Na ich podstawie na terenie Strefy Osiedlenia zabronił Żydom dzierżawy w wioskach szynków, karczem i austerii. Później Senat zabronił Żydom arendowania majątków ziemskich i posiadania chłopów. Pomimo ograniczeń prawnych Żydzi nadal kontrolowali wiele nieruchomości, w tym majątków ziemskich, drogą nieoficjalnych kontraktów dzierżawnych czy administracji nimi na poczet spłaty długów właścicieli.

W dniu 26 kwietnia 1862 roku Żydzi uzyskali prawo do posiadania ziem i gruntów majątków ziemskich, w których całkowicie uregulowano kwestie związane z uwłaszczeniem chłopów i nie pozostały żadne kwestie sporne. Jednak już 5 marca i 10 lipca 1864 roku wydano dekrety, zgodnie z którymi zakazano wszystkim Żydom nabywania majątków ziemskich w dziewięciu zachodnich guberniach[8].

Niepowodzeniem zakończyły się podjęte jeszcze w latach 30. XIX wieku próby zachęcenia Żydów do zajęcia się rolnictwem. Tradycyjnie większość społeczności żydowskiej utrzymywała się z handlu, zazwyczaj drobnego, a także głównie z drobnego przemysłu i rzemiosła[9].

KIJOWSCY GENERAŁ-GUBERNATORZY I ICH RAPORTY

Przepisy z 1853 roku regulujące zakres praw i obowiązków generał-gubernatora zezwalały mu na składanie pism bezpośrednio do władcy, z pominięciem

---

byt, jazyk), SPb. 1872, s. 175–177; V.A. Malahov, *op. cit.*, s. 107; I.G. Samarcev, *Jevrei v Ukraini da pochatok XX st.*, „Ukrainskyj istorychnyj zhurnal" 1994, № 4, s. 22.

[7] D. Asaf, G. Sagiv, *Hasidizm v carskoj Rossii: istoricheskie i socialnye aspekty*, [w:] *Istorija evrejskogo naroda v Rossii*, t. 2: *Ot razdelov Polshi do padenija Rossijskoj imperii*, red. I. Lure, Moskva 2017, s. 101–102.

[8] A.I. Borodij, *Zemlevladenie i zemlepolzovanie evreev na territorii Pravoberezhnoj Ukrainy v XIX – nachale XX vv.*, „Estestvenno-gumanitarnye issledovanija" 2014, № 1, s. 42–43.

[9] Więcej o położeniu Żydów w Kraju Południowo-Zachodnim zob. V. Ljubchenko, *Jevrei u skladi Rosijskoi imperii*, [w:] *Narysy z istorii ta kultury jevreiv Ukrainy*, Kyiv 2005, s. 65–77; I.M. Pogrebinska, *op. cit.*, s. 128–131. Por. D. Klier, *Razvitie zakonodatelstva o evrejah v Rossijskoj imperii (1772–1881)*, [w:] *Istorija evrejskogo naroda v Rossii*, t. 2, s. 31–33.

innych instytucji szczebla centralnego[10]. Sprawozdania o sytuacji na powierzonym mu terenie były najważniejszym, ale nie jedynym sposobem realizacji tego przywileju.

Raporty generał-gubernatora stanowią zbiór informacji o położeniu kraju i o realizacji działań politycznych, zarówno tych zlecanych przez instytucje centralne, jak i prowadzonych z inicjatywy samego generał-gubernatora, a także zawierają postulaty dotyczące sposobu realizacji nowych zadań, które wymagały działań na wyższym szczeblu lub przynajmniej akceptacji najwyższych władz.

W przeciwieństwie do sprawozdań gubernatorów, którzy już w 1837 roku zobowiązani zostali do ich corocznego składania, a ich formę regulowały odrębne przepisy[11], raporty generał-gubernatorów nie miały odgórnie określonej formy[12]. W żaden sposób nie określono również, jak często generał-gubernator powinien przygotowywać tego typu sprawozdanie. Niektórzy generał-gubernatorzy przygotowali taki dokument corocznie (a nawet częściej), ale zdarzało się też, że nie sporządzano ich przez wiele lat. Podobnie było zresztą w Kraju Południowo-Zachodnim.

Chociaż generał-gubernator podlegał tylko bezpośrednio samemu carowi (i formalnie Senatowi jako organowi kontrolnemu), a wszystkie zmiany dotyczące zmiany polityki w kraju wprowadzane były dopiero po zasięgnięciu opinii generał-gubernatora, to faktycznie ministrowie i inni urzędnicy najwyższego szczebla mogli dość skutecznie blokować działania generał-gubernatorów, ich opinie zaś nie były dla organów centralnych wiążące. Stąd wielokrotnie bardzo ważne, wręcz rozstrzygające, było przebicie się ze swoimi propozycjami do samego władcy, a taką możliwość dawały właśnie składane na ręce cara sprawozdania z zarządzania na terenie powierzonym generał-gubernatorowi. Jego akceptacja dla proponowanych przez wielkorządcę rozwiązań często przesądzała o ich wprowadzeniu.

Trudno rozstrzygnąć, na ile sprawozdanie było autorskim dziełem generał-gubernatora, ale to on – składając pod nim swój podpis – brał odpowiedzialność za jego treść. Z pewnością jednak wpływ na kształt i treść raportu miała osoba

---

[10] S. Wiech, *Urząd generał-gubernatora w Rosji i w Królestwie Polskim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 2007, t. 59, nr 1, s. 53–54.

[11] A.I. Razdorskij, A.S. Minakov, *Ob izuchenii i publikacii otchetov gubernatorov Velikogo Knjazhestva Finljandskogo (k postanovke zadachi)*, „Vestnik Sankt-Peterburgskogo Universiteta" 2014, ser. 2, vyp. 2, s. 100.

[12] A.S. Madzharov, E.L. Ponomareva, *Socialnaja istorija Sibiri 50–80-h gg. XIX v. v materialah vsepoddannejshih otchetov general-gubernatorov*, „Izvestija Irkutskogo gosudarstvennogo universiteta. Serija «Istorija»" 2015, vol. 14, s. 7; S. Sekirinskij, *Rossijskie general-gubernatory („oblechennye doveriem i lichno izvestnye imperatoru")*, „Problemy teorii i praktiki upravlenija" 2001, № 5, s. 113.

jego adresata. Z jednej strony, przygotowując raport, generał-gubernator musiał brać pod uwagę, jakie kwestie aktualnie interesują cara i właśnie im musiał poświęcić dużo miejsca. Nieprzypadkowo wszystkie raporty rozpoczynały się w tym czasie od informacji dotyczących reformy włościańskiej. Z drugiej strony należy pamiętać, że raport był okazją do przedstawienia swoich postulatów, które również należało dobrze uzasadnić, uwypuklając argumenty przemawiające za proponowanymi przez autora rozwiązaniami.

W interesującym nas okresie urząd generał-gubernatora sprawowały trzy osoby: Nikołaj Annienkow (1863–1864), Aleksander Bezak (1865–1868) i Aleksander Dondukow-Korsakow (1869–1878). Podczas swoich rządów Annienkow przygotował tylko jeden taki raport, Bezak – cztery, a Dondukow-Korsakow – trzy[13]. Co ciekawe, ten ostatni wszystkie sporządził w pierwszych czterech latach sprawowania funkcji generał-gubernatora. Trudno rozstrzygnąć, dlaczego później nie korzystał już z tej drogi bezpośredniego kontaktu z władcą.

Nie tylko treść i forma, ale również objętość i miejsce umieszczenia w raporcie fragmentów dotyczących Żydów pozwalają na odtworzenie zarówno stosunku generał-gubernatorów do kwestii żydowskiej, jak i ich postulatów związanych z planowanymi działaniami. Należy przy tym pamiętać, że opisując bieżącą sytuację w tej kwestii, generał-gubernator dobierał fakty i argumenty w taki sposób, aby jego postulaty miały możliwie dużą szansę na realizację. Nie oznacza to oczywiście, że przygotowując ów opis, autor mijał się z rzeczywistością, a jedynie że pewne wątki mógł wyeksponować, rozbudowywać, czasami przejaskrawić, inne zaś mógł pominąć milczeniem.

KWESTIA ŻYDOWSKA W RAPORCIE NIKOŁAJA ANNIENKOWA

W raporcie z listopada 1864 roku, stanowiącym swego rodzaju podsumowanie dwuletnich rządów w Kijowie, Annienkow zwrócił uwagę przede wszystkim na strukturę zawodową i źródła utrzymania ludności wyznania mojżeszowego. Jego zdaniem z 700 tys. Żydów zamieszkujących Kraj Południowo-Zachodni jedynie około 10 tys. zarabiało na swoje utrzymanie „uczciwą pracą". Uważał, że pozostała masa Żydów sposobem na życie uczyniła „fałszerstwo i oszustwo"[14].

---

[13] Wykorzystane w tekście raporty Annienkowa i Bezaka opublikowane zostały w: J. Legieć, K. Latawiec, *Depolonizacja Ziem Zabranych (1864–1914). Koncepcje – mechanizmy decyzyjne – realizacja*, t. 2: *Prawobrzeżna Ukraina. Czasy Annienkowa i Bezaka (1864–1868)*, Kielce 2018, s. 135–281.

[14] Rossijskij Gosudarstvennyj Istoricheskij Arhiv (dalej: RGIA), fond (f.) 1267, opis (op.) 1, delo (d.) 9, list (l.) 34.

Zdaniem generał-gubernatora szczególnym problemem dla administracji kraju był fakt, iż znaczną część społeczności żydowskiej w Kraju Południowo-Zachodnim stanowili chasydzi. Uważał ich za grupę zupełnie niepodatną działaniom administracji, żyjącą swoim życiem i swoimi prawami, bezgranicznie ufającą swoim przywódcom duchowym – cadykom. Annienkow nie widział prostego wyjścia z tej sytuacji. Za niemożliwe uznał objęcie bezpośrednimi represjami samych cadyków, ponieważ takie działania uczyniłyby z nich „męczenników" i dodatkowo by jeszcze pogłębiły fanatyzm wyznawców. Założył natomiast, że skutecznym środkiem osłabienia pozycji cadyków byłoby całkowite zakazanie im objazdów terenów zamieszkałych przez ich zwolenników. Ze względu na to, że podczas takich podróży wierni składali na ręce cadyków ofiary pieniężne, zakazanie takich podróży mogło – zdaniem Annienkowa – przyczynić się do osłabienia pozycji majątkowej cadyków, a to z kolei mogło stać się pierwszym krokiem do osłabienia ich wpływów w ogóle[15].

W opinii kijowskiego generał-gubernatora całkowitą porażką zakończyły się próby „ucywilizowania" społeczności żydowskiej podejmowane przez rząd rosyjski. Próba skłonienia Żydów do zajęcia się rolnictwem pociągnęła za sobą jedynie znaczne wydatki z państwowej kasy, nie przynosząc w zamian jakichkolwiek wymiernych efektów. Nawet ci nieliczni Żydzi, których udało się skłonić do zajęcia się rolnictwem, z wielką skutecznością unikali płacenia wszelkich podatków i wypełniania innych powinności, przez co skarb państwa nie miał z nich żadnej korzyści[16].

Podobnie bezskuteczna okazała się zdaniem Annienkowa próba „ucywilizowania" Żydów poprzez zorganizowanie dla nich państwowych szkół i zmuszenie ich do uczęszczania do nich. Bez ogródek przyznawał, że metoda ta może być skuteczna jedynie tam, gdzie społeczeństwo, wśród którego żyją Żydzi, prezentuje wyższy poziom kulturalno-cywilizacyjny, a dzięki oświacie może stać się on również udziałem Żydów. W przypadku zakładów edukacyjnych organizowanych dla Żydów przez rząd rosyjski takiej zależności nie było, dlatego organizacja wyżej wspomnianych szkół przyniosła efekt odwrotny do zakładanego. Oto bowiem Żydzi mieli możliwość edukacji nie tylko we własnych szkołach religijnych, lecz także otwarty i szeroki dostęp do państwowych placówek edukacyjnych: od szkół elementarnych po uniwersytety. Dzięki temu bardzo mało było wśród nich analfabetów, co dało im przewagę intelektualną i pozwoliło jeszcze skuteczniej

[15] RGIA, f. 1267, op. 1, d. 9, l. 34–35.
[16] RGIA, f. 1267, op. 1, d. 9, l. 35.

wykorzystywać niewykształconą i często pozbawioną dostępu do edukacji miejscową ludność, a zwłaszcza prawosławnych chłopów[17].

Pożyteczne efekty natomiast według Annienkowa mogło przynieść zakładanie szkół rzemieślniczych dla Żydów. Powołując się na oświadczenia związane z funkcjonowaniem szkoły rzemieślniczej dla Żydów w Żytomierzu[18], postulował zwiększenie liczby takich szkół w Kraju przynajmniej do pięciu[19].

Co ciekawe, jedyną realną nadzieję na rozwiązanie problemu żydowskiego wiązał Annienkow z realizowaną właśnie w państwie rosyjskim reformą sądownictwa. W jego opinii jedynie kary mogły skłonić Żydów do porzucenia „pasożytniczego" sposobu zarabiania na życie oraz wykorzystywania naiwności i ciemnoty miejscowej ludności. Kary te powinny być nie tylko dotkliwe, ale przede wszystkim szybko i konsekwentnie egzekwowane. Tak właśnie, zdaniem kijowskiego generał-gubernatora, udało się rozwiązać problem żydowski w Anglii i we Francji. To konsekwentne karanie niezgodnych z prawem działań, w połączeniu z wydolnym systemem wymiaru sprawiedliwości, miało sprawić, że liczebność społeczności wyznania mojżeszowego w tych krajach – według oficjalnych danych statystycznych – nie rosła[20], a jej przedstawiciele się asymilowali i zajmowali zajęciami „społecznie pożytecznymi"[21].

Wydaje się, że tę opinię Annienkow oparł na dość kruchych i nie do końca zrozumiałych przesłankach, bez znajomości położenia ludności żydowskiej w wyżej wymienionych państwach. Jedynie mimochodem wspomina bowiem o tym, że Żydzi mieli tam takie same prawa, jak inni obywatele, a poza tym zdaje się nie dostrzegać historycznej specyfiki ewolucji tych społeczności i różnic między społecznością żydowską zamieszkującą Cesarstwo Rosyjskie a wspólnotami żydowskimi na zachodzie Europy.

W końcowych fragmentach części raportu poświęconej ludności żydowskiej kijowski generał-gubernator przekonywał, że kwestia żydowska w guberniach zachodnich powinna stać się przedmiotem szczególnej uwagi władz. W sytuacji kiedy wskutek represji popowstaniowych i działań depolonizacyjnych rosyjskiej administracji pozycja społeczna i ekonomiczna polskich właścicieli ziemskich

---

[17] RGIA, f. 1267, op. 1, d. 9, l. 35–36. Trudno określić, na jakich przesłankach oparł Annienkow takie wnioski. Akurat w Kraju Południowo-Zachodnim Żydzi do państwowych szkół uczęszczali wyjątkowo niechętnie (w porównaniu z innymi rejonami Strefy Osiedlenia). Por. V.A. Malahov, *op. cit.*, s. 108–109.

[18] Założono ją w 1862 roku.

[19] RGIA, f. 1267, op. 1, d. 9, l. 36.

[20] Część Żydów asymilowała się i zmieniała wyznanie, dlatego w oficjalnych statystykach nie figurowali już jako Żydzi.

[21] RGIA, f. 1267, op. 1, d. 9, l. 36–37.

została zachwiana, Żydzi mogli łatwo zająć ich miejsce i opanować całą gospodarkę kraju. Konieczne było więc uniemożliwienie im tego metodami administracyjnymi. Za bezwzględnie konieczne uznawał Annienkow utrzymanie wprowadzonych niedawno ograniczeń dotyczących nabywania i dzierżawy przez Żydów majątków ziemskich, przynajmniej do czasu ukształtowania się w kraju licznej i silnej ekonomicznie grupy ziemian wyznania prawosławnego[22].

Chociaż car Aleksander II przy tym fragmencie raportu naniósł uwagę: „Słusznie", to dla dalszych poczynań władz centralnych w kwestii żydowskiej nie miało to większego znaczenia. Z treści uwag poczynionych na marginesach raportu można by wnioskować, że również w wielu innych kwestiach car zgadzał się z uwagami kijowskiego generał-gubernatora i w pełni popierał proponowane przez niego rozwiązania. Tymczasem gdy car czytał ów raport, kwestia dymisji Annienkowa była już w zasadzie przesądzona, wobec czego zawarte w raporcie propozycje działań, w tym te dotyczące kwestii żydowskiej, stały się nieaktualne[23].

KWESTIA ŻYDOWSKA W RAPORTACH ALEKSANDRA BEZAKA

Następca Annienkowa, dotychczasowy generał-gubernator orenburski Aleksander Bezak doskonale zdawał sobie sprawę z tego, czego oczekuje od niego car. Wiedział, że główną przyczyną dymisji Annienkowa była nieskrywana przez niego niechęć do prowadzenia energicznej akcji depolonizacyjnej i rusyfikacyjnej. Dlatego uznał, że jako generał-gubernator powinien przede wszystkim skupić się właśnie na polityce depolonizacji powierzonego mu terytorium.

W przedłożonej Komitetowi Ministrów w kwietniu 1865 roku notatce, stanowiącej swego rodzaju polityczny manifest nowego generał-gubernatora kijowskiego, o kwestii żydowskiej nie wspomniano ani słowem[24]. Również zawartość czterech przygotowanych przez Bezaka sprawozdań dotyczących sytuacji w Kraju Południowo-Zachodnim przekonuje, że poświęcał on tej kwestii stosunkowo mało uwagi.

Wprawdzie w pierwszym ze sprawozdań, z marca 1866 roku, Bezak poświęcił zamieszkującej w Kraju społeczności żydowskiej dość dużo miejsca, ale fragmenty te zawierają mało konkretnych wniosków i propozycji. Generał-gubernator

---

[22] RGIA, f. 1267, op. 1, d. 9, l. 37. Ograniczenia te wprowadzono ukazami z 5 marca oraz 10 i 23 lipca 1864 roku. Zob. D. Bovua, *Gordiev uzel Rossijskoj imperii: Vlast, shljahta i narod na Pravoberezhnoj Ukraine (1793–1914)*, Moskva 2011, s. 915.

[23] J. Legieć, K. Latawiec, *op. cit.*, s. 46–47.

[24] RGIA, f. 1263, op. 1, d. 3146, l. 132–133.

uważał, że postawa Żydów w czasie powstania styczniowego przekonuje, iż w żaden sposób nie czują się oni związani z państwem rosyjskim. W czasie powstania – jego zdaniem – władze rosyjskie nie otrzymały z ich strony choćby najmniejszego wsparcia. Żydzi byli zupełnie obojętnymi obserwatorami wydarzeń, oczekującymi na to, kto zwycięży, aby zwycięzcę powitać „chlebem i solą"[25].

Bezak, podobnie jak Annienkow, za najbardziej wyizolowaną, sfanatyzowaną i dla interesów państwa niebezpieczną część społeczności żydowskiej uważał chasydów. Po krótkim omówieniu historii tego ruchu generał-gubernator zwrócił uwagę na szczególną pozycję cadyków. Jego zdaniem cieszyli się oni wręcz nieograniczonym zaufaniem wiernych, którego zachwiać nie mogły ani decyzje władz, ani zalecenia zatwierdzonych przed administrację rabinów. Dodatkowo cadykowie dysponowali ogromnymi środkami finansowymi pochodzącymi z dobrowolnych ofiar wiernych, które wykorzystywali „do wzmacniania przesądów i fanatyzmu". Ponieważ ofiary te składano zwyczajowo podczas dokonywanych przez cadyków objazdów kraju, Bezak uważał, że należy w znacznym stopniu ograniczyć swobodę takich objazdów, co miało przyczynić się do osłabienia statusu materialnego cadyków[26].

Z perspektywy władz pożądane – zdaniem Bezaka – byłoby rozproszenie zwartych skupisk ludności żydowskiej, które znajdowały się w miastach i miasteczkach. Za niemożliwe uważał jednak wyrażenie zgody na zamieszkanie większej liczby Żydów we wsiach, gdyż spowodowałoby to wielkie niezadowolenie wśród prawosławnych chłopów, którzy przecież mieli stać się jednym z fundamentów rosyjskiego panowania w Kraju. Rozwiązaniem mogło być zwiększenie w miastach liczby mieszkańców wyznania prawosławnego poprzez migrację do nich chłopów z okolicznych wsi. Wiązałoby się to jednak z koniecznością rozwoju edukacji wśród ludności wiejskiej, rozprzestrzenienia znajomości rzemiosł i handlu, a także wspierania finansowego oraz przynajmniej okresowego zwolnienia nowych mieszkańców miast z podatków i innych powinności[27].

Chociaż generał-gubernator o tym nie wspomniał, jasne jest, że taki program nie mógł być zrealizowany w krótkim czasie. Nie można było przecież administracyjną decyzją podnieść poziomu cywilizacyjnego mieszkańców Kraju

---

[25] RGIA, f. 1263, op. 1, d. 3206, l. 64.

[26] RGIA, f. 1263, op. 1, d. 3206, l. 62–64. David Asaf i Hadi Sahiv podają, że w już w 1865 roku Bezak wydał okólnik ograniczający cadykom możliwość podróżowania i uzależniający opuszczenie miejsca zamieszkania od zgody gubernatora. Nie powołują się jednak na żadne źródło archiwalne ani na akt normatywny. Tymczasem Bezak w omawianym raporcie z marca 1866 roku wyraźnie mówi o wprowadzeniu ograniczeń jako o czynności, którą trzeba wykonać. Por. D. Asaf, G. Sagiv, *op. cit.*, s. 116.

[27] RGIA, f. 1263, op.1, d. 3206, l. 64–65.

Południowo-Zachodniego, a pustawy skarb rosyjski nie mógł sobie pozwolić na nowe wydatki czy też na utratę ważnego źródła dochodów.

Podobne do Annienkowa zdanie Bezak miał odnośnie do pożytku z funkcjonowania specjalnych państwowych szkół dla Żydów[28]. Uważał, że mimo 20 lat funkcjonowania nie przyczyniły się one w żaden sposób do tego, aby Żydzi odeszli od swojego „półniemieckiego żargonu" i zaczęli powszechnie posługiwać się językiem rosyjskim. Wręcz przeciwnie, realizowany w tych szkołach specjalny program nauczania, obejmujący również „przedmioty żydowskie", pogłębił izolację uczniów tych szkół od rosyjskiego kręgu kulturowego[29].

Osobne miejsce w swoim raporcie poświęcił kijowski generał-gubernator służbie wojskowej Żydów, a właściwie jej masowemu unikaniu przez przedstawicieli społeczności żydowskiej. Jego zdaniem służba młodych Żydów w rosyjskiej armii mogła być bardzo skutecznym elementem integracji społeczności żydowskiej z resztą społeczeństwa Cesarstwa. Za bardzo szkodliwe w tej sytuacji uznawał przepisy pozwalające na wynajęcie zastępcy w realizacji powinności rekruckiej. Przekonywał, że na powierzonym mu obszarze z możliwości tej korzystają przede wszystkim Żydzi, a zastępcami są prawie wyłącznie chrześcijanie. Wskutek tego miejscowi chłopi odbywają służbę wojskową za siebie i za miejscowych Żydów, natomiast wspólnoty wiejskie pozbawiane są młodych, zdrowych robotników, którzy idąc do wojska, często pozostawiają w domach zniedołężniałych rodziców. Jak się zdaje, Bezak zupełnie nie zauważał, że kontrakty takie były w pełni dobrowolne, a chłopskich synów do podejmowania się zastępstwa rekruckiego skłaniała przede wszystkim nędza i zupełny brak perspektyw na wyjście z niej[30]. Kijowski generał-gubernator proponował, aby nie rezygnując z możliwości zastępstw, wprowadzić przepis pozwalający w ten sposób zastąpić rekruta wyznania mojżeszowego wyłącznie przez współwyznawcę[31].

Bezak sugerował, że istnieje rozwiązanie, które w krótkim czasie pozwoli na rozwiązanie wszelkich problemów z Żydami na terenie Kraju Południowo-Zachodniego. Rozwiązaniem tym miała być faktyczna likwidacja Strefy Osiedlenia i zezwolenie Żydom na swobodne osiedlanie się na terenie całego Imperium. Za krok w dobrym kierunku uważał zezwolenie na zamieszkanie w miejscowościach

---

[28] Warto zauważyć, że podobne zdanie na temat szkół żydowskich miał w tym czasie kurator Wileńskiego Okręgu Naukowego Iwan Korniłow. Por. V.A. Malahov, *op. cit.*, s. 98.

[29] Bezak miał tu zapewne na myśli nauczanie religii. W tej kwestiii zob. RGIA, f. 1263, op. 1, d. 3206, l. 65–66.

[30] RGIA, f. 1263, op. 1, d. 3206, l. 66–67.

[31] RGIA, f. 1263, op. 1, d. 3206, l. 67.

poza Strefą Osiedlenia żydowskich rzemieślników[32]. Przekonywał, że zniesienie ograniczeń dotyczących miejsca zamieszkania w krótkim czasie doprowadzi do likwidacji zwartych skupisk ludności żydowskiej, co sprawi, że rozproszy się ona w masie ludności chrześcijańskiej i będzie bardziej podatna na asymilację[33].

Na zakończenie fragmentu sprawozdania poświęconego społeczności żydowskiej w Kraju Południowo-Zachodnim Bezak dowodził, że wszystkie przytoczone powyżej argumenty przekonują, iż „uczynić Żydów nieszkodliwymi dla Kraju Południowo-Zachodniego to zadanie trudne i niemożliwe do wykonania w krótkim czasie"[34].

Warto odnotować fakt, że chociaż Aleksander II z zainteresowaniem i uwagą – o czym świadczy liczba uwag na marginesach – przeczytał raport Bezaka, to fragmentu dotyczącego Żydów nie skomentował nawet jednym słowem.

W kolejnym z raportów, przygotowanym już w październiku 1866 roku, w ogóle nie ma osobnego punktu poświęconego społeczności żydowskiej, a jedyna wzmianka, która jej dotyczy, to uwaga o konieczności całkowitej reorganizacji szkół żydowskich. Wyłącznie przez oświatę – jak przekonywał Bezak – można bowiem wyrwać społeczność żydowską spod wszechmocnego wpływu „fanatyków-cadyków"[35]. Trudno ocenić, czy sugestie Bezaka, a także wcześniejsze uwagi Annienkowa, miały wpływ na reformę szkolnictwa żydowskiego, jaka nastąpiła w 1867 roku[36].

Niewiele więcej miejsca Bezak poświęcił Żydom w kolejnym ze swoich raportów, z listopada 1867 roku. Wprawdzie ponownie pojawił się w nim oddzielny fragment dotyczący Żydów, ale został on umieszczony jako jeden z ostatnich i był bardzo krótki – nie zajął nawet jednej strony. Generał-gubernator ponownie oskarżył w nim Żydów o unikanie płacenia podatków i służby wojskowej, a także o wyzyskiwanie chłopów[37]. Po raz kolejny stwierdził, że jedynym sposobem szybkiego rozwiązania sytuacji jest zniesienie *de facto* Strefy Osiedlenia, a więc zezwolenie Żydom na swobodne osiedlanie się we wszystkich miastach

---

[32] Zezwolono na to ukazem z 28 czerwca/10 lipca 1865 roku. Zob. I.G. Orshanskij, *Russkoe zakonodatelstvo o evrejah*, SPb. 1877, s. 351.

[33] RGIA, f. 1263, op. 1, d. 3206, l. 62–63.

[34] RGIA, f. 1263, op. 1, d. 3206, l. 67.

[35] RGIA, f. 1263, op. 1, d. 3224, l. 24.

[36] Od roku szkolnego 1866/1867 państwowe szkoły żydowskie praktycznie przekształciły się w państwowe szkoły rosyjskie dla Żydów. Zmiany te utrwaliła reforma z 1873 roku, na podstawie której oddzielne szkoły elementarne dla Żydów pozostawiono tylko tam, gdzie nie było wystarczającej liczby szkół rosyjskich. Zob. V. A. Malahov, *op. cit.*, s. 100; *Zapadnye okrainy Rossijskoj...*, s. 326.

[37] Gosudarstvennyj Arhiv Rossijskoj Federacii (dalej: GA RF), f. 109, op. 2a, d. 719, l. 36.

Cesarstwa. Za konieczne uważał również wyrwanie młodego pokolenia Żydów „spod władzy cadyków" przez odpowiednią edukację „w prawdziwie rosyjskim duchu"[38]. Ponadto informował, że właśnie nakazał administracji Kraju zebranie odpowiednich informacji i niebawem przedstawi projekt zawierający propozycje kompleksowych działań w kwestii żydowskiej[39].

To jednak nigdy nie nastąpiło. Z nie do końca jasnych powodów kijowski generał-gubernator przestał cieszyć się zaufaniem władcy. Dostrzegając to, w kolejnym i – jak się miało okazać – ostatnim roku swoich rządów Bezak skupił się na zupełnie innych problemach. W ostatnim raporcie, z listopada 1868 roku, o zamieszkującej na podległym mu terenie społeczności żydowskiej nie wspomniał nawet jednym zdaniem[40].

Pod koniec 1868 roku dymisja Bezaka była już sprawą przesądzoną. Przed jej otrzymaniem kijowski generał-gubernator, przebywający wówczas w Petersburgu, niespodziewanie zmarł. Jego następcą został były Ataman Wojska Dońskiego, generał Aleksander Dondukow-Korsakow[41].

KWESTIA ŻYDOWSKA W RAPORTACH ALEKSANDRA DONDUKOWA-KORSAKOWA

Nowy generał-gubernator, pochodzący z rodziny wywodzącej się z kałmuckiej arystokracji, nie służył dotąd ani w Królestwie Polskim, ani w guberniach zachodnich i miał – jak się wydaje – niewielkie pojęcie o problemach, z jakimi przyszło mu się zmierzyć. Nic więc dziwnego, że przynajmniej kilka miesięcy zajęło mu zorientowanie się w sytuacji na powierzonym mu terytorium.

Już na podstawie treści pierwszego z przygotowanych przez Dondukowa-Korsakowa raportów można się zorientować, że nowy generał-gubernator szybko zaczął uważać kwestię żydowską za jeden z najważniejszych problemów stojących przed administracją Kraju. Uważał, że zagrożenie dla interesów rosyjskich ze strony polskiego ziemiaństwa znacznie spadło, gdyż wskutek wcześniejszych działań grupa ta została skutecznie osłabiona i spacyfikowana. Beneficjentami antypolskiej kampanii prowadzonej w guberniach zachodnich stali się jednak również – wbrew zamierzeniom rządu – miejscowi Żydzi, którzy stanowili coraz większe zagrożenie dla interesów rosyjskich na tym terenie[42].

---

[38] Przy tym zdaniu Aleksander II dopisał komentarz: „Sprawiedliwie".

[39] GA RF, f. 109, op. 2a, d. 719, l. 36–37.

[40] GA RF, f. 678, op. 1, d. 624, passim.

[41] J. Legieć, K. Latawiec, *op. cit.*, s. 51.

[42] V. Shandra, *General-gubernatorstva v Ukraini...*, s. 307; E.S. Norkina, *op. cit.*, s. 192.

Przede wszystkim należy zaznaczyć, że już po niecałym roku rządów Dondukow-Korsakow uważał Żydów za element zupełnie wyobcowany i niepodporządkowujący się państwowemu prawu. Winą za to obarczał przede wszystkim specyfikę żydowskiej religii. „Religia żydowska to nie tyle wiara, ile ustawodawstwo" – pisał. Było to szczególnie widoczne wśród chasydów, którzy prawa przestrzegali tylko wówczas, kiedy było ono zgodne z zaleceniami „wszechwładnych" cadyków. Podkreślał jednak, że nie tylko oni, ale też zatwierdzeni przez państwo rabini często kontestowali rozmaite akty prawne, jeżeli uznali je za sprzeczne z zasadami religijnymi. Izolację od reszty społeczeństwa i brak procesów asymilacyjnych wśród Żydów pogłębiało wpajane przez przywódców religijnych przeświadczenie o własnej wyjątkowości i wyższości religii mojżeszowej nad wszystkimi pozostałymi wyznaniami[43].

Generał-gubernator nie miał złudzeń, że uda mu się to zmienić w krótkim czasie. Podał tu przykład krajów zachodnich, gdzie przy dużo niższym odsetku Żydów procesy asymilacyjne trwały całe pokolenia. W związku z tym opowiadał się zdecydowanie przeciwko nadaniu Żydom takich samych praw, jakie posiadali inny poddani rosyjscy, do czasu podporządkowania się ich przede wszystkim prawom ogólnopaństwowym i zrezygnowania z uważania za nadrzędne nad nimi przepisów religijnych[44]. Stanowczo sprzeciwiał się zwłaszcza cofnięciu zakazu nabywania przez Żydów ziemi, uważał bowiem, że powinien on zostać utrzymany jeszcze przez wiele lat[45].

Na zakończenie fragmentu poświęconego Żydom generał-gubernator zapowiedział, że nakazał zebranie dokładniejszych informacji dotyczących kwestii żydowskiej i po zakończeniu tego procesu oraz analizie zebranego materiału przedstawi propozycje konkretnych rozwiązań[46].

---

[43] Centralnyj derzhavnyj istorychnyj arhiv Ukrainy, m. Kyiv (dalej: CDIAUK), f. 442, op. 48, sprava (dalej: spr.) 330, arkush (dalej: ark.) 50–51; V. Shandra, *General-gubernatorstva v Ukraini...*, s. 307–308; eadem, *Problemy upravlinnja Pravoberezhnoju Ukrainoju...*, s. 196.

[44] CDIAUK, f. 442, op. 48, spr. 330, ark. 51.

[45] CDIAUK, f. 442, op. 48, spr. 330, ark. 51–52.

[46] CDIAUK, f. 442, op. 48, spr. 330, ark. 52. Rzeczywiście w marcu 1870 roku Dondukow-Korsakow złożył na ręce ministra spraw wewnętrznych notatkę, w której jeszcze bardziej dobitnie wyartykułował obawy związane jego zdaniem z systematycznym wzrostem ekonomicznej siły społeczności żydowskiej w powierzonym mu kraju. Uważał wręcz, że należało niezwłocznie podjąć odpowiednie kroki, aby nie dopuścić do zastąpienia problemu polskiego problemem żydowskim. Po raz pierwszy wyraził też zaniepokojenie związane z rosnącą liczbą dzierżawionych przez Żydów majątków. Co charakterystyczne, nie domagał się jednak zmiany przepisów w tym zakresie, a jedynie jasnej wykładni dotyczącej realizacji już istniejących rozwiązań legislacyjnych. Zob. RGIA, f. 932, op. 1, d. 150, l. 2–4; E.S. Norkina, *op. cit.*, s. 192.

Nieco mniej miejsca kwestii żydowskiej poświęcił Dondukow-Korsakow w kolejnym raporcie, z grudnia 1870 roku. Brak w nim oddzielnego rozdziału dotyczącego Żydów, ale i sam raport ma nieco inną formę. Poszczególne rozdziały poświęcono nie poszczególnym narodowościom czy grupom religijnym, lecz klasom społecznym. Fragmenty poświęcone Żydom można więc znaleźć przede wszystkim w rozdziale „Klasa miejska i handlowa".

Generał-gubernator zapewniał, że przywiązuje szczególną wagę do spraw dotyczących Żydów, ponieważ „plemię to, mając w swoich rękach kapitał, wiedzę i zdolność do działalności przemysłowej, stanowi konkretną siłę, która pochłonęła większość interesów gospodarczych ziemian polskiego pochodzenia i zagroziła rozprzestrzenieniem się swojego szkodliwego wpływu na ludność wiejską kraju"[47]. Dowodził, że brak odpowiedniej reakcji władz pozbawi miejscowych chłopów dobroczynnych skutków reformy włościańskiej i z czasem zostaną oni przez Żydów kompletnie zdominowani ekonomicznie[48]. Przekonywał, że jest jeszcze czas, aby przerwać ów proces, ale jeżeli się tego nie uczyni, to później potrzeba będzie „niesamowitych wysiłków", aby odwrócić zgubne efekty zaniedbań w tej dziedzinie[49].

Dowodził również, że na podległym mu terenie problem żydowski jest wyjątkowo skomplikowany z powodu znacznej liczby zamieszkujących tu chasydów. Uznawał ich za grupę szczególnie trudną do asymilacji i niepodporządkowującą się prawom państwowym. Nie widział możliwości zmiany tego stanu rzeczy bez podważenia „ślepej wiary" żydowskich mas w zalecenia cadyków. Twierdził, że mogliby w tym pomóc „państwowi" rabini, ale musieliby być materialnie uniezależnieni od współwyznawców[50].

Treść raportu z października 1872 roku, stanowiącego swego rodzaju podsumowanie prawie czteroletnich rządów w Kraju, ponownie przekonuje, że Dondukow-Korsakow uważał kwestię żydowską za jedną z najważniejszych. Dość powiedzieć, że poświęcił jej prawie jedną czwartą całego sprawozdania. Kijowski generał-gubernator stwierdził: „W obecnym czasie bodaj najwięcej uwagi Rząd i administracja lokalna powinny skoncentrować na kwestii żydowskiej"[51].

Jak przekonywał, powoli, ale systematycznie Żydzi przejmują kontrolę nad gospodarką Kraju Południowo-Zachodniego. Na dowód tego przytoczył konkretne dane statystyczne. Według zebranych na polecenie generał-gubernatora

---

[47] RGIA, f. 932, op. 1, d. 156, l. 29.
[48] E.S. Norkina, *op. cit.*, s. 192–193.
[49] RGIA, f. 932, op. 1, d. 156, l. 29–30.
[50] RGIA, f. 932, op. 1, d. 156, l. 28–29.
[51] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 45.

informacji Żydzi na terenie Kraju dzierżawili na podstawie oficjalnych kontraktów dzierżawnych 819 majątków ziemskich o łącznej powierzchni około 600 tys. dziesięcin ziemi. Oprócz tego część majątków ziemskich miała znajdować się pod ich kontrolą na podstawie nieoficjalnych umów. Dondukow-Korsakow szacował więc, że w rękach Żydów znajduje się co szósty majątek ziemski[52].

Natomiast całkowicie zdominowany przez Żydów był przemysł przetwórczy. W ich rękach znajdowało się 500 z 563 funkcjonujących w Kraju gorzelni, 119 ze 148 browarów i około 5700 z 6300 młynów, a także praktycznie cały handel hurtowy i znaczna część handlu detalicznego[53]. Poza tym kontrolowali handel zagraniczny[54]. Wszystko to miało powodować coraz większe rozdrażnienie pozostałej części społeczeństwa. Generał-gubernator uprzedzał, że bezczynność władz w tym zakresie może skutkować niekontrolowanym wybuchem społecznej agresji wobec Żydów, czego dowodem miały być zamieszki w Odessie w 1871 roku[55]. Przypomniał też los Żydów w czasie powstania Chmielnickiego i Koliszczyzny.

Dondukow-Korsakow przekonywał, że pozycja społeczności żydowskiej nie tylko w Kraju Południowo-Zachodnim, ale i w całej Rosji jest zupełnie wyjątkowa, i to na tyle, że *de facto* stanowi ona państwo w państwie. Przypominał, że Żydzi posiadają własny samorząd w postaci kahału[56], oddzielny system podatkowy, własne szkoły, instytucje dobroczynne i szpitale. Nawet Żydzi przebywający w aresztach mają prawo do koszernych posiłków. W tej sytuacji nie może być mowy – jego zdaniem – o ich asymilacji, tym bardziej że państwo nie robi nic, aby wzmocnić wpływy wyznaczonych przez administrację rabinów, a autorytetem cieszą się jedynie rabini wybrani przez społeczność żydowską. Jeszcze gorzej jest w przypadku chasydów, dla których nie ma żadnego innego autorytetu poza wszechwładnymi cadykami[57].

---

[52] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 50.

[53] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 50–51.

[54] Generał-gubernator dowodził, że nie tylko w Rosji jest tak, iż Żydzi dzięki swojej solidarności powoli opanowują gospodarkę światową. Zob. RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 51–52.

[55] Dondukow-Korsakow albo był źle poinformowany, albo celowo zniekształcił obraz wydarzeń. Przyczyną zamieszek w Odessie była informacja o rzekomym sprofanowaniu przez Żydów prawosławnej świątyni, a agresorami – przynajmniej w pierwszej fazie zamieszek – byli odescy Grecy, których konflikt z Żydami miał w tym mieście długą historię. Por. H. Rosenthal, S. Penn, *Beginnings of the Community*, www.jewishencyclopedia.com/articles/11660-odessa [dostęp: 1.06.2021].

[56] Tu również generał-gubernator minął się z prawdą, kahały bowiem – przynajmniej na administrowanym przez niego obszarze – zniesiono już w 1844 roku. Por. *Kagal v Rossii*, [w:] *Evrejskaja jenciklopedija Brokgauza i Efrona*, t. 9, SPb. 1911, s. 93–94.

[57] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 55–57; E.S. Norkina, *op. cit.*, s. 193.

Za przejaw hipokryzji uważał płynące ze środowisk żydowskich głosy o konieczności zmiany ustawodawstwa dotyczącego Żydów. Przekonywał, że chcą oni w ten sposób przede wszystkim nabyć nowe prawa, bez zwiększania przy tym zakresu własnych obowiązków wobec państwa. Ponadto uważał, że generalnie Żydzi do praw funkcjonujących w państwie, w którym żyją, stosują się jedynie formalnie i pozornie. Za ów stan rzeczy winił przede wszystkim Talmud, który jego zdaniem stanowi dla Żydów prawo nadrzędne nad wszystkimi przepisami państwowymi i normami społecznymi obowiązującymi na obszarze, na którym żyją. Jedno słowo cadyka znaczy bowiem dla Żyda więcej niż nie tylko przepisy, ale i wszystkie normy moralne uznawane przez miejscową ludność[58].

Kijowski generał-gubernator twierdził, że mylą się zarówno stronnicy żydowskich interesów („których jest tak dużo"), jak i ich zagorzali przeciwnicy. Według niego i jedni, i drudzy popadają w skrajności, które mają podłoże bardziej ideologiczne niż wynikające z trzeźwej oceny bieżącej sytuacji[59]. Ci pierwsi przekonują, że kluczem do asymilacji Żydów jest ich równouprawnienie. Błąd takiego rozumowania tkwi w niezrozumieniu omówionego wcześniej stosunku Żydów do państwa, za wyjątkiem może ich wąskiej, najlepiej wykształconej grupy. Żydzi w swej masie chętnie przyjmą zniesienie rozmaitych ograniczeń, ale nie zmieni to ich podejścia do zobowiązań wobec państwa. Co więcej, zbyt wczesne zniesienie ograniczeń może przynieść zgubne skutki polityczne i ekonomiczne[60].

Aktualną sytuację porównał do protekcyjnej polityki gospodarczej na szczeblu państwowym. Polityka taka pozwala chronić słabiej rozwinięte gałęzie własnej gospodarki przed zdominowaniem ich przez import z innych państw. O zniesieniu protekcyjnych ograniczeń można myśleć jednak dopiero wówczas, gdy będą one dobrze rozwinięte i poradzą sobie z obcą konkurencją. Podobnie jest z Żydami. Jeżeli zbyt wcześnie zniesie się ograniczenia, to przy swoich zdolnościach, sprycie, solidarności i zasobach kapitałowych zupełnie zdominują oni całe gałęzie gospodarki, nie pozwalając rozwinąć się chrześcijańskiej konkurencji. W takiej sytuacji nieuniknione są również poważne konsekwencje polityczne w postaci społecznego niezadowolenia, zwłaszcza wśród mas chłopskich[61].

Z kolei zagorzali przeciwnicy Żydów popadają – zdaniem Dondukowa-Korsakowa – w inną skrajność, sugerując wprowadzenie jeszcze dalej idących ograniczeń i dążąc do maksymalnej izolacji ludności wyznania mojżeszowego od reszty społeczeństwa. Tego typu ograniczenia skutkują wzrostem liczebności

---

[58] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 58–59.
[59] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 61.
[60] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 61.
[61] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 61–62.

i zagęszczenia Żydów w ich enklawach oraz wzrostem konkurencji wśród samych Żydów w dziedzinach dla nich dostępnych, a to skutkuje zarówno zwiększeniem się wśród nich liczby osób żyjących w nędzy, jak i eskalacją wśród nich przestępczości kryminalnej[62].

Następnie zwrócił uwagę na nasilający się proces dzierżawy przez Żydów majątków ziemskich. Zauważył, że ustawodawstwo państwowe w tym zakresie jest dość niejasne, co skutkuje koniecznością rozstrzygania spornych kwestii na drodze sądowej, a tam zapadają zazwyczaj wyroki dla Żydów korzystne. O ile we wspomnianej wyżej notatce z marca 1870 roku Dondukow-Korsakow domagał się jedynie doprecyzowania już funkcjonujących przepisów, o tyle teraz zapowiadał złożenie propozycji zmian w tym zakresie[63].

Za jedno z ważniejszych zadań rządu uznał założenie wiejskich kas oszczędnościowo-pożyczkowych, które pozwoliłyby chłopom wyjść z często permanentnego zadłużenia u Żydów. Przekonywał, że chłopi nie tylko przyzwyczajeni są widzieć w Żydach „jedynych swoich bankierów", ale też często w razie potrzeby nie mają po prostu gdzie pożyczyć choćby drobnej sumy w gotówce. Narzucane przez Żydów oprocentowanie pożyczek, przekraczające nieraz 100% rocznie, wpędza chłopów w karuzelę zadłużenia, co nie pozwala na wzrost zamożności tej tak ważnej dla interesów państwa grupy[64].

Na podstawie zaprezentowanych wyżej wywodów Dondukow-Korsakow wyciągnął wnioski, z których ułożył coś na kształt programu działań w kwestii żydowskiej. Można je streścić w pięciu punktach.

Po pierwsze, za absolutnie przedwczesne w obecnej sytuacji uważał jakiekolwiek zmiany w przepisach, które umożliwiałyby Żydom nabywanie nieruchomości ziemskich.

Po drugie, zgadzał się z opinią, że należy pozwolić Żydom na dzierżawę gorzelni, młynów, tartaków czy innych zakładów, których prowadzenie wymaga zapasu kapitału i fachowych umiejętności. Uważał jednak, że nie można zgodzić się na to, aby dzierżawili również ziemię uprawną czy lasy, które stanowiłyby dla tych zakładów bazę surowcową. Przekonywał, że jest to prosta droga do uzyskania przez Żydów przemożnego wpływu na gospodarkę kraju, na czym najwięcej stracą nie polscy ziemianie, lecz prawosławni chłopi.

Po trzecie, postulował likwidację odrębnego systemu opodatkowania ludności żydowskiej. Uważał, że należy dążyć do tego, aby grupa ta miała takie same

---

[62] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 62–63.
[63] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 48–49.
[64] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 48.

zobowiązania wobec państwa, jak reszta społeczeństwa, gdyż wszelkie różnice w tym zakresie jedynie pogłębiają separatyzm i wyizolowanie tej społeczności.

Po czwarte, twierdził, że należy w możliwie szerokim zakresie wciągać młodych Żydów w ogólnopaństwowy system oświaty. Generał-gubernator przekonywał, że wykształceni Żydzi, zachowując swoją religię, swoimi poglądami i obrazem życia w oczywisty sposób oddzielają się od prymitywnej, tkwiącej w ciemnocie i zabobonach masy swoich współwyznawców. Uważał również, że państwo powinno walczyć z nielegalnym nauczaniem „w duchu żydowskiego fanatyzmu".

Po piąte wreszcie, podobnie jak wcześniej Bezak, Dondukow-Korsakow opowiadał się za zezwoleniem Żydom na zamieszkiwanie na całym terytorium Cesarstwa. Przekonywał, że w błędzie są ci, którzy uważają, iż „zło" należy skoncentrować na możliwe małym terytorium[65]. „Żydzi stanowią zło niewątpliwe – pisał generał-gubernator – ale właśnie dlatego to zło jest, że są skoncentrowani w jednym miejscu, że czują potęgę swojego kahału i historyczny grunt, na którym sztucznie umocnili się". Wyrazem tego miał być chociażby fakt, że nigdzie poza Królestwem Polskim i guberniami zachodnimi Żydzi nie wyróżniali się ani strojem, ani używanym w życiu codziennym językiem. Dondukow-Korsakow powołał się tu na swoje doświadczenia z Kaukazu i Zakaukazia, gdzie Żydzi żyli od wieków, zachowując swoją religię, ale ubierali się jak miejscowi i używali miejscowych języków. Z powodzeniem zajmowali się rolnictwem, a na Kaukazie przyswoili sobie od plemion, wśród których żyją, wojowniczość do tego stopnia, że często spotyka się ich w szeregach najbardziej śmiałych i bezwzględnych band rozbójniczych[66].

Dondukow-Korsakow przekonywał, że rozproszeni wśród innej ludności Żydzi z konieczności będą musieli przyjąć jej język i zwyczaje. Podkreślał, że zwłaszcza tam, gdzie żyją Rosjanie, Żydzi będą musieli się zmierzyć z rosyjskimi chłopami, a przy bystrości, przedsiębiorczości i handlowym instynkcie tych ostatnich, to raczej Żydzi będą musieli podporządkować się im, a nie odwrotnie[67].

Aleksander II cały ów fragment skwitował takim komentarzem: „Wszystkie te propozycje wymagają dojrzałego omówienia"[68]. Na podstawie lektury innych komentarzy cara na marginesach generał-gubernatorskich raportów komentarz ów należy uznać jeżeli nie za zupełny brak carskiej akceptacji dla propozycji Dondukowa-Korsakowa, to z pewnością za pozbawienie ich bezpośredniego

---

[65] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 64–68.

[66] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 69–70.

[67] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 70. Dondukow-Korsakow widocznie uważał, że w centralnych guberniach Rosji chłopi dużo lepiej radzą sobie w sprawach gospodarczych niż chłopi „małorosyjscy". Trudno odpowiedzieć na pytanie, na jakiej podstawie tak twierdził.

[68] RGIA, f. 932, op. 1, d. 160, l. 70.

poparcia władcy. Propozycje opatrzone podobnymi komentarzami przesyłano zazwyczaj do rozpatrzenia przez odpowiednie urzędy, gdzie często grzęzły one na etapie sprawozdań, dyskusji i propozycji.

Trudno określić, jaki był wpływ raportu Dondukowa-Korsakowa na podjęcie decyzji o powołaniu specjalnej komisji mającej kompleksowo zająć się problemem polityki państwa wobec Żydów[69]. Niemniej Dondukowi-Korsakowowi nie udało się przeforsować realizacji swoich planów. Szczególnie boleśnie odebrał zapewne brak zgody na wprowadzenie zakazu dzierżawy przez Żydów majątków ziemskich[70].

Z dotychczas zebranego materiału wynika, że w kolejnych latach aktywność kijowskiego generał-gubernatora w sprawach żydowskich była już dużo mniejsza. Z pewnością w jakimś stopniu jednak wpłynęła na konieczność skoncentrowania się na kwestiach związanych z przygotowaniami do wojny rosyjsko-tureckiej, w której gubernie Kraju Południowo-Zachodniego miały odegrać istotną rolę. Co istotne, wyraźny spadek, czy wręcz brak aktywności Dondukowa-Korsakowa w tej kwestii można zaobserwować znacznie wcześniej. Być może po niepowodzeniu prób przeforsowania rozwiązań postulowanych w raporcie z 1872 roku[71], śledząc przebieg prac komisji, uznał, że w obecnej sytuacji nie ma szans na ich realizację, a dalsze forsowanie przez niego tych postulatów może mu tylko przysporzyć wrogów[72]. Warto zauważyć, że od połowy lat 70. zaczęło się zmieniać postrzeganie Żydów nawet w najwyższych kręgach władzy w związku z coraz liczniejszym udziałem żydowskiej młodzieży w ruchu rewolucyjnym[73].

PODSUMOWANIE

Analizując treść fragmentów poświęconych ludności wyznania mojżeszowego w raportach kijowskich generał-gubernatorów, nie sposób nie zauważyć

[69] Komisja działała w latach 1872–1881. Na jej czele stał zastępca ministra spraw wewnętrznych Aleksiej Łobanow-Rostowski. Jej prace, wskutek permanentnego konfliktu między zwolennikami emancypacji Żydów a zwolennikami ostrego kursu wobec nich, przyniosły niewiele konkretnych efektów. Por. *Komissija po ustrojstvu byta evreev*, [w:] *Evrejskaja jenciklopedija...*, s. 692–693.

[70] Zakaz taki wprowadzono dopiero w 1882 roku w ramach tzw. ustaw majowych, w zupełnie innym klimacie politycznym.

[71] V. Shandra, *General-gubernatorstva v Ukraini...*, s. 308.

[72] Warto podkreślić, że poglądy i stanowiska Dondukowa-Korsakowa jednak nie uległy zmianie. Podobne poglądy głosił również, będąc tymczasowym generał-gubernatorem odeskim (1881) i głównodowodzącym na Kaukazie (1883–1980). Trafiły one wówczas na zdecydowanie bardziej podatny grunt, ale i tak nie udało mu się zrealizować wszystkich zamierzeń. Por. E.S. Norkina, *op. cit.*, s. 195–198.

[73] *Zapadnye okrainy Rossijskoj...*, s. 329–330.

poważnych różnic w ich podejściu do tej kwestii. Najwięcej uwagi poświęcił jej niewątpliwie Aleksander Dondukow-Korsakow. Biorąc pod uwagę czas i okoliczności przygotowania raportu, stosunkowo dużo zainteresowania kwestii żydowskiej poświęcił również Nikołaj Annienkow. Uderza natomiast lapidarność i lakoniczność fragmentów poświęconych Żydom w raportach Aleksandra Bezaka.

Wydaje się, że nieprzypadkowo i Annienkow, i Dondukow-Korsakow, będąc zwolennikami ostrego kursu wobec Żydów, jednocześnie nie byli zwolennikami pośpiesznej i ich zdaniem nieprzemyślanej polityki antypolskiej, skierowanej przede wszystkim przeciwko polskiemu ziemiaństwu. Obaj uważali, że gwałtowne osłabienie pozycji ekonomicznej i stanu posiadania polskich ziemian grozi przejęciem wiodącej roli w gospodarce kraju przez Żydów. Dlatego też obaj opowiadali się za wprowadzeniem administracyjnych ograniczeń, które miały zapobiec temu zjawisku.

John Klier, a za nim Oleg Budnicki i Aleksiej Miller zauważają, że zasadnicza różnica między konserwatystami i liberałami w podejściu do kwestii żydowskiej w Rosji polegała na tym, iż pierwsi uważali, że ludności żydowskiej można nadać takie same prawa jak pozostałym poddanym dopiero wówczas, gdy zaakceptuje ona normy prawne i społeczne obowiązujące w państwie, w którym żyje. Z kolei liberałowie uważali, że najpierw należy Żydów zrównać w prawach z innymi, co będzie stanowić klucz do ich asymilacji[74].

Stanowisko Annienkowa i Dondukowa-Korsakowa w kwestii żydowskiej przekonuje, że niewątpliwie należy zaliczyć ich do konserwatystów. Mimo że w kwestii żydowskiej ich stanowisko było bardzo podobne, właśnie to wynikało z innych przesłanek. Annienkow generalnie był przeciwnikiem szybkich zmian społecznych i gospodarczych. Uważał, że mogą one przynieść efekty odmienne od oczekiwań rządu i zagrozić istniejącemu ustrojowi społecznemu. Dondukow-Korsakow z kolei – w porównaniu z pozostałymi generał-gubernatorami – bardzo dużo uwagi poświęcał kwestiom gospodarczym, a jego konserwatyzm w kwestii żydowskiej wynikał raczej z obawy, że liberalna polityka wobec nich może przynieść niepożądane dla Rosji skutki ekonomiczne, które mogą stać się przyczyną niepokojów społecznych.

Poza tym o ile Annienkow w końcu 1864 roku wyrażał jedynie swoje obawy związane z możliwym rozwojem sytuacji ekonomicznej, o tyle Dondukow-Korsakow mógł już uzasadnić konkretnymi danymi statystycznymi swoje postulaty dotyczące utrzymania czy wręcz pogłębienia ograniczeń dotyczących Żydów. Annienkow, gdyby żył, po lekturze poświęconego kwestii żydowskiej

---

[74] J.D. Klier, *Imperial...*, s. 2; *Zapadnye okrainy Rossijskoj...*, s. 308.

fragmentu raportu Dondukowa-Korsakowa z 1872 roku mógłby – być może nawet z satysfakcją – powiedzieć: „Przecież ostrzegałem...".

Czy zatem w tej sytuacji Bezaka można uznać za liberała, jeżeli chodzi o kwestię żydowską? Czy był wolny od obaw, które nurtowały jego poprzednika i następcę? Lektura fragmentów raportu z marca 1866 roku sugeruje, że nie. Dlaczego więc w kolejnych sprawozdaniach poświęcił tej kwestii tak niewiele uwagi? Wydaje się, że już w momencie powołania na stanowisko kijowskiego generał-gubernatora doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że oczekuje się od niego przede wszystkim przyspieszenia działań depolonizacyjnych i rusyfikacyjnych i to właśnie na nich skoncentrował swoją działalność.

Wspólna w wielu elementach jest retoryka, jaką posługiwali się wielkorządcy Kraju Południowo-Zachodniego. Wszyscy uważali Żydów za grupę „pasożytniczą", wyzyskującą trud chłopski, żyjącą „łatwym chlebem". Najdalej posunął się chyba Annienkow, który jedynie utrzymujących się z pracy na roli uważał za żyjących z „uczciwej pracy". Zgodnie podkreślano też zamkniętość żydowskiej społeczności i jej niechęć do asymilacji, szukając przyczyn tych zjawisk przede wszystkim w religii żydowskiej. Wszyscy wreszcie nadzieję na rozwiązanie kwestii żydowskiej na powierzonym im terytorium wiązali z likwidacją Strefy Osiedlenia.

Warto przy tym zauważyć, że żaden z generał-gubernatorów nie wspomina o tym, aby Żydzi w jakikolwiek sposób pomagali Polakom bronić się przed działaniami depolonizacyjnymi władz. Dowodzi to braku podstaw dla pojawiających się czasami głosów o polsko-żydowskim sojuszu na Prawobrzeżnej Ukrainie. Według ich opinii postawa Żydów w czasie powstania była wyczekująca, a po polskiej klęsce bez skrupułów wykorzystali oni popowstaniowe represje do podjęcia próby zajęcia miejsca Polaków w gospodarce kraju.

Na zakończenie należy podkreślić, że opinie i sugestie dotyczące społeczności żydowskiej, zawarte w raportach kijowskich generał-gubernatorów w interesującym nas okresie, nie miały – jak się wydaje – większego wpływu na ogólną politykę państwa rosyjskiego wobec Żydów. Nawet bardzo aktywny na tym polu Dondukow-Korsakow nie był w stanie przebić się w Petersburgu ze swoimi propozycjami. To jeszcze raz potwierdza, że sam generał-gubernator, bez silnych protektorów w stolicy, jedynie w ograniczonym stopniu mógł kreować własną politykę nawet na powierzonym jego władzy terytorium – o ile różniła się ona, nawet w szczegółach, od tej prowadzonej na najwyższym szczeblu.

Oczywiście wydawać by się mogło, że przykład antypolskich okólników Murawjowa czy Bezaka, które przecież stawały się obowiązującym prawem, świadczy o czymś innym, ale widocznie obaj zdawali sobie sprawę, że w kwestii polskiej ich rozporządzenia spotkają się w Petersburgu z pełną akceptacją.

W kwestii żydowskiej kijowscy generał-gubernatorzy rzadko stosowali takie rozwiązania. Przykładowo Annienkow i Bezak uważali, że skutecznym narzędziem w walce z „fanatyzmem" chasydów będzie ograniczenie możliwości poruszania się po kraju cadyków. Ten drugi w 1865 roku wydał nawet odpowiedni okólnik, którym rzeczywiście ograniczył im taką możliwość[75]. Z kolei Dondukow-Korsakow już w 1869 roku groził karami administracyjnymi osobom oddającym Żydom ziemię w arendę[76]. Dlaczego nie zrealizował swojej groźby?

Na nic zdały się też apele kijowskich generał-gubernatorów o zezwolenie Żydom na swobodne przemieszczanie się i osiedlanie na terytorium całego państwa. Wprawdzie druga połowa lat 60. i lata 70. XIX wieku przyniosły pewne ulgi w tej kwestii[77], ale przecież nie o takie rozwiązania im chodziło.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Centralnyj derzhavnyj istorychnyj arhiv Ukrainy, m. Kyiv: f. 442, op. 48, spr. 330.

Gosudarstvennyj Arhiv Rossijskoj Federacii: f. 109, op. 2a, d. 719; f. 678, op. 1, d. 624.

Rossijskij Gosudarstvennyj Istoricheskij Arhiv: f. 932, op. 1, d. 950; f. 932, op. 1, d. 156; f. 932, op. 1, d. 160; f. 1263, op. 1, d. 3146; f. 1263, op. 1, d. 3206; f. 1263, op. 1, d. 3224; f. 1267, op. 1, d. 9.

Źródła drukowane

Chubinskij P.P., *Trudy jetnograficheskо-statisticheskoj jekspedicii v Zapadno-russkij kraj, snarjazhennoj Imeratorskim russkim geograficheskim obshhestvom. Jugo-Zapadnyj otdel*, t. 7, vyp. 1, *Evrei; Poljaki; Plemena nemalorusskogo proishozhdenija; Malorussy: (Statistika, sel'skij byt, jazyk)*, SPb. 1872.

Literatura

Asaf D., Sagiv G., *Hasidizm v carskoj Rossii: istoricheskie i socialnye aspekty*, [w:] *Istorija evrejskogo naroda v Rossii*, t. 2: *Ot razdelov Polshi do padenija Rossijskoj imperii*, red. I. Lure, Moskva 2017.

Borodij A.I., *Zemlevladenie i zemlepolzovanie evreev na territorii Pravoberezhnoj Ukrainy v XIX – nachale XX vv.*, „Estestvenno-gumanitarnye issledovanija" 2014, № 1.

Bovua D., *Gordiev uzel Rossijskoj imperii: Vlast, shljahta i narod na Pravoberezhnoj Ukraine (1793–1914)*, Moskva 2011.

Kagal v Rossii, [w:] *Evrejskaja jenciklopedija Brokgauza i Efrona*, t. 9, SPb. 1911.

---

[75] Por. przypis 25.

[76] A.I. Borodij, *op. cit.*, s. 43.

[77] Dotyczyły one przede wszystkim osób z wykształceniem wyższym. Ponadto w 1865 roku zezwolono na osiedlanie się na terytorium całego państwa Żydom-rzemieślnikom, a w 1867 roku – wysłużonym żołnierzom. Zob. *Zapadnye okrainy Rossijskoj...*, s. 327; I.G. Orshanskij, *op. cit.*, s. 195.

Klier J.D., *Imperial Russia's Jewish Question: 1855–1881*, Cambridge 1995.

Klier J.D., *Razvitie zakonodatelstva o evrejah v Rossijskoj imperii (1772–1881)*, [w:] *Istorija evrejskogo naroda v Rossii*, t. 2: *Ot razdelov Polshi do padenija Rossijskoj imperii*, red. I. Lure, Moskva 2017.

Komissija po ustrojstvu byta evreev, [w:] *Evrejskaja jenciklopedija Brokgauza i Efrona,* t. 9, SPb. 1911.

Legieć J., *Generał-gubernator jako kreator polityki rosyjskiej w guberniach zachodnich po powstaniu styczniowym (na przykładzie generał-gubernatorów kijowskich: Nikołaja Annienkowa i Aleksandra Bezaka*), [w:] *Dzieje biurokracji*, red. T. Bykowa, A. Górak, J. Legieć, t. 7, Lublin 2018.

Legieć J., Latawiec K., *Depolonizacja Ziem Zabranych (1864–1914). Koncepcje – mechanizmy decyzyjne – realizacja*, t. 2: *Prawobrzeżna Ukraina. Czasy Annienkowa i Bezaka (1864–1868)*, Kielce 2018.

Ljubchenko V., *Jevrei u skladi Rosijskoi imperii*, [w:] *Narysy z istorii ta kultury jevreiv Ukrainy*, Kyiv 2005.

Madzharov A.S., Ponomareva E.L., *Socialnaja istorija Sibiri 50–80-h gg. XIX v. v materialah vsepoddannejshih otchetov general-gubernatorov*, „Izvestija Irkutskogo gosudarstvennogo universiteta. Serija «Istorija»„ 2015, vol. 14.

Malahov V.A., *Socialno-politicheskoe polozhenie evrejskogo naselenija v regionah. Rossijskoj imperii*, Moskva 2015 (na prawach rękopisu).

Norkina E.S., *A.M. Dondukov-Korsakov i evrejskij vopros v Rossijskoj imperii*, „Tirosh. Trudy po iudaike, slavistike, orientalistike" 2019, vyp. 19.

Orshanskij I.G., *Russkoe zakonodatelstvo o evrejah*, SPb. 1877.

Pogrebinska I.M., *Pravove ta ekonomichne stanovyshhe jevreiv v Ukraini (kinec XIX pochatok XX st.)*, „Ukrainskyj istorychnyj zhurnal" 1996, № 4.

Polishhuk Ju., *Nacionalni menshyny Pravoberezhzhja Ukrainy u konteksti etnichnoi polityky Rosijskoi imperii (kinec XVIII – pochatok XX stolittja)*, Kyiv 2012.

Razdorskij A.I., Minakov A.S., *Ob izuchenii i publikacii otchetov gubernatorov Velikogo Knjazhestva Finljandskogo (k postanovke zadachi)*, „Vestnik Sankt-Peterburgskogo Universiteta" 2014, ser. 2, vyp. 2.

Rogger H., *Jewish Policies and Right-Wing Politics in Imperial Russia*, Oxford 1986.

Samarcev I.G., *Jevrei v Ukraini da pochatok XX st.*, „Ukrainskyj istorychnyj zhurnal" 1994, № 4.

Sekirinskij S., *Rossijskie general-gubernatory („oblechennye doveriem i lichno izvestnye imperatoru")*, „Problemy teorii i praktiki upravlenija" 2001, № 5.

Shandra V., *General-gubernatorstva v Ukraini: XIX–pochatok XX stolittja*, Kyiv 2005.

Shandra V., *Problemy upravlinnja Pravoberezhnoju Ukrainoju: Kyivske general-gubernatorstvo za O.M. Dondukova-Korsakova (u 1869–1878 rr.)*, „Problemy istorii Ukrai'ny XIX – pochatku XX st." 2003, № 6.

Wiech S., *Urząd generał-gubernatora w Rosji i w Królestwie Polskim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 2007, t. 59, nr 1.

Zapadnye okrainy Rossijskoj imperii, red. M. Dolbilov, A. Miller, Moskva 2006.

Netografia

Rosenthal H., Penn S., *Beginnings of the Community*, www.jewishencyclopedia.com/articles/11660-odessa [dostęp: 1.06.2021].

ABSTRACT

The article discusses and analyzes excerpts from the reports of the Kiev general governors from the years 1864–1872 devoted to the Jewish community. These reports are a very important, but, so far, hardly used source referring to the history of the Southwestern Krai (governorates: Kiev, Podolia and Volhynia). In the first years after the January Uprising, the most important task for the Russian administration in this area was carrying out activities aimed at weakening Polish influence. The Jewish question was therefore left in abeyance. Only General Governor Alexander Dondukov-Korsakov paid more attention to it, fearing that the Jews, after the weakening of Polish influence, would take the leading position in the country's economy. The analysis of the reports proves that all the general governors considered the Jews as a detached group living at the expense of society. The main reason for this situation was specificity of the Jewish religion. They believed that the key to solving the Jewish question could be the abolition of the Pale of Settlement and permission for Jews to settle throughout the Russian Empire. However, the opinions and proposals contained in the reports did not have a major impact on the policy of the state.

Keywords: Jews; Jewish question; Southwestern Krai; Kiev general governors; economy